

**Sygn. akt I C 1297 / 14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchala**

po rozpoznaniu w dniu 10.03.2015 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.**

o ustalenie nieistnienia, ewentualnie stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwały

**I.** ustala, że nie istnieje uchwała nr (...) z dnia 10.07.2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.o odwołaniu R. K., J. L.oraz R. S.z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.;

**II.** zasądza od pozwanej na rzecz powoda **397 zł** kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powód R. K. wystąpił przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. z pozwem, w którym wniósł o:

a) ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.o odwołaniu R. K., J. L.oraz R. S.z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tego żądania, o:

b) ustalenie nieważności uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.o odwołaniu R. K., J. L.oraz R. S.z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.,

a także o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniach 25.06.2014 r. - 10.07.2014 r. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w 11 częściach, której powód jest członkiem i w tym charakterze brał udział w części 3 WZ. System zebrań częściowych wymaga określenia, w jakim trybie ustala się końcowe (łączne) wyniki głosowania nad uchwałami. W SM (...)zgodnie ze statutem (§ 45g ust. 1) ustalenia takiego dokonuje Kolegium składające się z przewodniczących i sekretarzy poszczególnych części WZ, które potwierdza, jakie „uchwały zostały podjęte, a które nie zostały”, przy czym tych ustaleń dokonuje „na podstawie protokołów zebrań częściowych”, a w istocie protokołów komisji mandatowo-skrutacyjnych stanowiących integralną część protokołów zebrań. Posiedzenie Kolegium zostało zgodnie ze statutem zwołane przez Zarząd na dzień 16.07.2014 r..

O terminie posiedzenia Kolegium przewodniczący RN informował, otwierając zebranie każdej części WZ; poczynając od pierwszego, które odbyło się 25.06.2014 r. Jednym z punktów porządku obrad było głosowanie nad uchwałą w przedmiocie udzielenia absolutorium członkom Zarządu: R. K.- Prezesowi Zarządu, J. L.- Wiceprezesowi Zarządu oraz R. S.- Wiceprezesowi Zarządu. Niemal na wszystkich zebraniach częściowych (zebraniach od 1 do 10) członkowie nie uzyskali absolutorium. Wyjątkiem było zebranie części 11, na której Zarząd absolutorium otrzymał.

Na wszystkich zebraniach, na których członkowie Zarządu nie uzyskali absolutorium (od 1 do 10), padały wnioski „z Sali”, by odwołać Zarząd, skoro nie ma on absolutorium. Realizacja wniosków przebiegała jednak niejednolicie na poszczególnych częściach. I tak:

Pierwsza część WZ - większością głosów uchwaliła odwołanie wszystkich członków Zarządu, przy czym uchwała podjęta była w głosowaniu jawnym.

Druga część WZ - nie poddała pod głosowanie uchwały o odwołaniu, lecz przegłosowała uchwałę zawierającą wniosek, by to RN odwołała członków Zarządu bądź też (bo nie ma tu jasności wobec słabej jakości prowadzenia obrad i burzliwej atmosfery na sali) wniosek, by kwestię odwołania Zarządu zostawić RN.

Części 3, 4, 5, 7, 8, 9 i 10 WZ - korzystając z możliwości, jakie daje art. 49 § 4 ustawy Prawo spółdzielcze, wprowadziły pod obrady „swoich” części WZ uchwałę o odwołaniu członków Zarządu. W głosowaniu tajnym za uchwałą opowiedziała się na tych zebraniach zdecydowana większość spośród członków obecnych na zebraniach.

Część 6 WZ - w głosowaniu jawnym opowiedziała się za tym, by nie zajmować się sprawą odwołania członków Zarządu na WZ.

Na części 11 WZ nie padł wniosek o odwołanie Zarządu, co zapewne spowodowane było tym, że członkowie zebrani na tej części głosowali za udzieleniem absolutorium.

Już w tym miejscu należy podnieść, że nie na wszystkich zebraniach została poddana pod głosowanie uchwała o jednolitej treści. Tożsame w treści są bowiem jedynie uchwały podjęte na zebraniach części 1, 3, 4, 5, 7, 8, 9 i 10 WZ. Jednakże te uchwały nie są już tożsame z uchwałą podjętą na zebraniu 2 – tu głosowano bowiem uchwałę o tym, by kwestię odwołania Zarządu pozostawić RN. Zaś na zebraniach części 6 i 11 w ogóle nie głosowano nad uchwałą o odwołaniu Zarządu. Część 6 nie zgodziła się bowiem na wprowadzenie kwestii odwołania Zarządu do porządku obrad tego zebrania. Część 11 nie widziała natomiast potrzeby podejmowania uchwały o odwołaniu, zapewne dlatego, że Zarządowi udzieliła absolutorium.

Ocena prawna owej niejednorodności jest dość jednoznaczna. Art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m. stanowi bowiem (między innymi), że uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, przy czym wymóg ten jest w orzecznictwie interpretowany jako obowiązek głosowania tej samej treściowo uchwały przez wszystkie części walnego zgromadzenia danej spółdzielni. Podział walnego zgromadzenia na części powoduje, że dopóki uchwała (tożsama treściowo) nie zostanie poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, nieuzasadnione jest twierdzenie, że podjęta i obowiązuje członków spółdzielni (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 19.04.2011 r., VI ACa 1186/10).

Ale na wskazane wyżej uchybienie (brak tożsamy treściowo uchwał wszystkich WZ) nakłada się jeszcze jedno uchybienie. Otóż część 1 WZ, jakkolwiek głosowała za uchwałą w przedmiocie odwołania członków Zarządu, to jednak uchwałę swą podjęła w głosowaniu jawnym. To uchybienie, jakkolwiek jest uchybieniem formalnym, to jednak w myśl utrwalonej interpretacji jest uchybieniem takiej rangi, „tak drastycznym naruszeniem norm prawa”, że uchwałę podjętą z takim naruszeniem należy uznać za bezwzględnie nieważną (por. M. Gersdorf, J. Ignatowicz, Prawo spółdzielcze. Komentarz, Warszawa 1985, s. 109). Dyskwalifikacja tego głosowania na części 1 WZ powoduje, że nie można twierdzić, iż został spełniony warunek głosowania uchwały o jednolitej treści na wszystkich częściach WZ.

Niezależnie od podniesionych wyżej argumentów są także inne równie ważne (a może ważniejsze) powody, dla których uchwały o odwołaniu członków Zarządu nie można za powziętą, a więc za istniejącą. Otóż powody te tkwią w wynikach głosowania.

Wyniki, jakie zaprezentowało Kolegium w swoim protokole są błędne, a błędy te biorą się stąd, że:

a) Kolegium doliczyło do „swoich” wyników nad uchwałą nr (...) głosy oddane na części 1 WZ. Jest to niedopuszczalne, albowiem na tej części głosowano co prawda uchwałą o odwołaniu członków Zarządu, jednakże uczyniono to w głosowaniu jawnym, na co nie zezwalają ani przepisy prawa spółdzielczego (art. 35 § 2 u.p.s.), ani statut Spółdzielni (§ 36a ust. 1). Jakkolwiek członkowie tej części WZ oddali „głosy nieważne”, to jednak nie sposób pominąć tych osób przy ustalaniu końcowego wyniku głosowania nad uchwałą. Tyle że, skoro nie można ich zaliczyć do osób głosujących za, przeciw lub wstrzymujących się od głosu, to członkowie ci muszą być uwzględnieni przy ustalaniu większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu (art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m.).

b) Kolegium pominęło głosy osób obradujących na części 2, 6 i 11 WZ, tak jakby nie uczestniczyły one w WZ. A dla takiego rozwiązania nie ma żadnych podstaw prawnych. Zgodnie z art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. osoby te należą do ogółu członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu, a skoro tak, to muszą być uwzględniane w ustalaniu końcowego wyniku głosowania.

Eliminacja tych błędów prowadzi do istotnej korekty końcowego wyniku głosowania nad każdym z odwoływanych członków Zarządu.

I tak, wynik głosowania nad odwołaniem R. K. byłby następujący:

Ogólną ilość (liczbę) członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu ustalamy w oparciu o liczbę:

a) osób biorących czynny udział (głosujących za, przeciw, wstrzymujących się) w głosowaniu tajnym nad uchwałą o odwołaniu (grupy 3, 4, 5, 7, 8, 9 i 10) – 425 osób,

b) osób biorących czynny udział (głosujących za, przeciw, wstrzymujących się) w głosowaniu uchwały o odwołaniu zarządu w głosowaniu jawnym (grupa 10) – 72 osoby,

c) osób biorących czynny udział w głosowaniu o skierowanie do RN wniosku o odwołanie Zarządu (grupa 2) – 54 osoby,

d) osób biorących czynny udział w głosowaniu nad tym, czy poddać pod głosowanie uchwałę o odwołaniu (grupa 6) – 41 osób,

e) osób z grupy 11 WZ, która udzieliła absolutorium – 7 osób.

Suma osób uczestniczących w walnym zgromadzeniu wynosi 599. Przy tej podstawie większość wymagana statutem do odwołania (2/3 ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu - § 36a ust. 1 statutu) wynosi 400, a ponieważ ilość głosów oddanych za uchwałą to 315 (378 – 63 głosy „za” nieważne, bo oddane w głosowaniu jawnym na części 1 WZ = 315), należy przyjąć, że do odwołania R. K. nie doszło.

Wynik głosowania nad odwołaniem J. L. byłby następujący:

Ogólną ilość (liczbę) członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu ustalamy w oparciu o liczbę:

a) osób biorących czynny udział (głosujących za, przeciw, wstrzymujących się) w losowaniu nad uchwałą o odwołaniu (grupy 3, 4, 5, 7, 8, 9 i 10) – 425 osób,

b) osób biorących czynny udział (głosujących za, przeciw, wstrzymujących się) w głosowaniu uchwały o odwołaniu zarządu w głosowaniu jawnym (grupa 1) – 74 osoby,

c) osób biorących czynny udział w głosowaniu o skierowanie do RN wniosku o odwołanie Zarządu (grupa 2) – 55 osób,

d) osób biorących czynny udział w głosowaniu nad tym, czy poddać pod głosowanie uchwałę o odwołaniu (grupa 6) – 41 osób,

e) osób z grupy 11 WZ, która udzieliła absolutorium – 7 osób.

Suma osób uczestniczących w walnym zgromadzeniu wynosi 602. Przy tej podstawie większość wymagana statutem do odwołania (2/3 ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu - § 36a ust. 1 statutu) wynosi 402, a ponieważ ilość głosów oddanych za uchwałę to 319 (383 – 64 głosy „za” nieważne, bo oddane w głosowaniu jawnym na części 1 WZ = 319), należy przyjąć, że do odwołania J. L. nie doszło.

Wynik głosowania nad odwołaniem R. S. byłby następujący:

Ogólną ilość (liczbę) członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu ustalamy w oparciu o liczbę:

a) osób biorących czynny udział (głosujących za, przeciw, wstrzymujących się) w głosowaniu nad uchwałą o odwołaniu (grupy 3, 4, 5, 7, 8, 9 i 10) – 425 osób,

b) osób biorących czynny udział (głosujących za, przeciw, wstrzymujących się) w głosowaniu uchwały o odwołaniu zarządu w głosowaniu jawnym (grupa 1) – 68 osób,

c) osób biorących czynny udział w głosowaniu o skierowanie do RN wniosku o odwołanie Zarządu (grupa 2) – 56 osób,

d) osób biorących czynny udział w głosowaniu nad tym, czy poddać pod głosowanie uchwałę o odwołaniu (grupa 6) – 41 osób,

e) osób z grupy 11 WZ, która udzieliła absolutorium – 7 osób.

Suma osób uczestniczących w walnym zgromadzeniu wynosi 597. Przy tej podstawie większość wymagana statutem do odwołania (2/3 ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu - § 36a ust. 1 statutu) wynosi 398, a ponieważ ilość głosów oddanych za uchwałę to 315 (373 – 58 głosów „za” nieważnych, bo oddanych w głosowaniu jawnym na części I WZ = 315), należy przyjąć, że do odwołania R. S. nie doszło.

Skoro więc za odwołaniem poszczególnych członków Zarządu nie opowiedziała się wymagana ustawą i statutem większość (2/3) członków uczestniczących w WZ (art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. oraz art. 36a ust. 1 statutu), to uchwałę należy traktować, jakby „w rzeczywistości nie zapadła”. Nie może być ona „ani skuteczna, ani bezskuteczna, albowiem nie istnieje” (tak M. Gersdorf, J. Ignatowicz, Prawo spółdzielcze. Komentarz, s. 110).

Zaprezentowane wyżej, jako poprawne, wyniki głosowania można by poddać jeszcze jednej korekcie, wynikającej z faktu, że ani komisje mandatowo-skrutacyjna ani prezydium poszczególnych części WZ nie poprzedzały głosowania nad odwołaniem członków Zarządu ustaleniem liczby osób uczestniczących w głosowaniu w ramach tego punktu porządku obrad. Korekta ta polegałaby na przyjęciu jako podstawy dla ustalania większości wymaganej do odwołania członków Zarządu ogólnej liczby osób uczestniczących w WZ, ilości wydanych mandatów potwierdzonej protokołami komisji mandatowo-skrutacyjnych, a mandatów tych wydano 705. Przy tej podstawie (705) większość wymagana statutem do odwołania członków Zarządu (2/3 ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu) wynosi 470, a ponieważ ilość głosów oddanych za uchwałę to odpowiednio 315/319/315 należałoby przyjąć, że uchwała nie została podjęta.

Przedstawione wyżej skorygowane wyniki głosowania nad uchwałą nr (...) oparte są na założeniu, że większość głosów oddanych za odwołaniem należy obliczać, biorąc za podstawę liczbę członków biorących udział w walnym zgromadzeniu, tak jak wymaga tego unormowanie zawarte w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. W świetle tego przepisu nie ma wątpliwości, że krąg osób biorących udział w głosowaniu nie może być utożsamiany z kręgiem osób uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Do uczestniczących w walnym zgromadzeniu należy bowiem zaliczyć nie tylko tych, którzy oddali głos (za, przeciw, wstrzymujący), ale także tych, którzy będąc obecni na walnym zgromadzeniu nie wzięli udziału w głosowaniu (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 10.01.2014 r., I ACa 1312/13). Do członków, którzy uczestnicząc w walnym zgromadzeniu, nie wzięli udziału w głosowaniu, należy – jak się wydaje – zaliczyć nie tylko tych, którzy formalnie nie głosowali w żaden sposób, ale także tych, którzy oddali głosy w głosowaniu, które okazało się nieważne.

Cytowany wyżej art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. jako przepis stanowiący *lex specialis* wyklucza obliczanie głosów w myśl zasady określonej w art. 35 § 4 ustawy – Prawo spółdzielcze stanowiącym, że przy obliczaniu wymaganej większości głosów dla podjęcia uchwały przez organ spółdzielni uwzględnia się tylko głosy oddane za i przeciw uchwale.

Na nieprawidłowości związane z ustaleniem wyników głosowania przez Kolegium Zarząd Spółdzielni zwrócił już uwagę, składając do KRS tzw. ostrzeżenie rejestrowe, wyprzedzające ewentualny wniosek o zmiany w rejestrze.

Gdyby jednak Sąd nie podzielił przedstawionego wyżej stanowiska powoda i uznał, że podjęcie uchwały z naruszeniem art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. nie rodzi skutku w postaci nieistnienia, to jednak rodzi co najmniej skutek w postaci nieważności uchwały. Art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. jest bowiem przepisem bezwzględnie obowiązującym. Dlatego też powód – jako żądanie ewentualne – sformułował wniosek o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...), jako naruszającej art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m.

W odpowiedzi na pozew (k. 316-322) pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, że stanowisko obecnie prezentowane przez odwołanych członków Zarządu jest następstwem błędnej interpretacji tekstu prawnego, a w szczególności postanowień art. 8<sup>3</sup> ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych przejawiającej się w rygorystycznie językowej wykładni tegoż przepisu odrzuconej w licznych orzeczeniach SN. Odwołała się do stanowiska zajętego przez SN w wyroku z dnia 15.06.2011 r., V CSK 405/2010. Podniosła, iż forsowana przez powoda kuriozalna i wypaczająca ideę demokracji spółdzielczej koncepcja, iż sformułowanie „większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu” dotyczy wszystkich osób, które choćby przez moment uczestniczyły w WZ, nie może w żadnym razie się ostać, gdyż oznaczałaby promowanie postaw niełojalnych względem Spółdzielni i stanowiłaby złamanie zasady równego traktowania członków (przyjście i odebranie mandatu oznaczałoby głos przeciw wszystkim uchwałom, podczas gdy osoba głosująca "za" musi przez wiele godzin uczestniczyć w licznych głosowaniach). Wobec długotrwałości posiedzeń WZ uchwały podejmowane na jego końcu mogłyby nie móc zostać podjęte pomimo wyraźnej aprobaty większości członków lub nawet w razie ich jednomyślności. Co więcej, wykładnia taka została zanegowana również w wyroku SA w Warszawie, który został powołany w pozwie. Sąd ten przyjął bowiem, że „członkami uczestniczącymi w walnym zgromadzeniu są wszyscy członkowie obecni na tym zgromadzeniu, którzy wzięli udział w głosowaniu, niezależnie od tego czy głosowali za, przeciw, czy wstrzymali się od głosu”, co też pośrednio świadczy o niekonsekwencji stanowiska byłych członków Zarządu w tej sprawie.

Pozwana zauważyła, że Kolegium WZ przyjęło korzystną dla byłego Zarządu zasadę doliczania do mianownika, od którego oblicza się stosowną większość głosów wstrzymujących się, a także nie doliczyło głosów z drugiej części WZ, pomimo że wyraźna większość osób uczestniczących w tej części głosowała za odwołaniem Zarządu (to, że wniosek był kierowany do RN, niczego tu nie zmienia, albowiem uchwały WZ kierowane są z mocy prawa do wszystkich organów Spółdzielni), co świadczy o tym, że Kolegium nie obradowało z góry powziętym zamiarem, by uchwała o odwołaniu Zarządu uzyskała statutową większość.

Wręcz przeciwnie, wynik posiedzenia Kolegium świadczy o próbie obiektywnej oceny przebiegu WZ. Nie jest też tak – co wynika z protokołu obrad Kolegium (wbrew stanowisku powoda), że na II części WZ wnioski były głosowane o odwołanie przez RN Zarządu, a jedynie wniosek dotyczący odwołania Zarządu był skierowany do Rady, co jednak nie powoduje tego, że głosowanie nie miało charakteru głosowania nad odwołaniem członków Zarządu, skoro z mocy prawa uchwały adresowane są do wszystkich organów Spółdzielni, w tym RN (art. 42 § 1 Prawa spółdzielczego).

Pozwana stwierdziła, że zignorowanie normy statutowej i ustawowej stanowiącej, że „przy

obliczaniu wymaganej większości głosów dla podjęcia uchwały przez organ spółdzielni uwzględnia się tylko głosy oddane za i przeciw uchwale” wydaje się być całkowicie nieuzasadnione. W uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 29.04.2011 r. wprost wskazano, że „jeżeli zatem członkom spółdzielni uczestniczącym w obradach części podzielonego walnego zgromadzenia umożliwiono udział w głosowaniu nad projektem uchwały, a którzy z uprawnienia tego nie skorzystali przez świadomą rezygnację z udziału w głosowaniu nad projektem uchwały objętej porządkiem obrad, to niezasadne byłoby w drodze takich zachowań uniemożliwienie większości ogólnej liczby członków spółdzielni przez ich mniejszość podjęcia uchwał niezbędnych dla funkcjonowania spółdzielni; podobnemu celowi służy także art. 35 § 4 ustawy z dnia 16.09.1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.), przewidujący pomijanie głosów wstrzymujących się przy obliczaniu większości głosów; w piśmiennictwie wskazuje się, że przepis ten przeciwdziała skutkom zachowania się tych członków organu, którzy stosują bierną opozycję” (III CZP 111/2010). Nie wydaje się więc, by wykładnia art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. uprawniała do tego, by uznać, że art. 35 § 4 prawa spółdzielczego nie obowiązuje w spółdzielniach mieszkaniowych, skoro ustawodawca wprost tej normy nie uchylił, a orzecznictwo wykląda tę normę „mając na względzie zasadę dobrowolności uczestnictwa członków spółdzielni w obradach walnego zgromadzenia”. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie przywiązuje duże znaczenie do realizacji zasad demokracji wewnątrzspółdzielczej. Cechą charakterystyczną bezpośredniej demokracji wewnątrzspółdzielczej jest jednak samo stworzenie możliwości efektywnego bezpośredniego udziału członków spółdzielni w zarządzaniu nią przy zachowaniu zasady pełnej równości wszystkich członków. Zdecydowana większość spółdzielni mieszkaniowych w ogóle nie zlicza osób wstrzymujących się od głosowania właśnie z uwagi na powyższy przepis prawa spółdzielczego i jest to powszechnie przyjmowane i akceptowane również przez sądy rejestrowe. Norma nakazująca zliczanie tylko głosów oddanych za i przeciw uchwale wynika wprost z § 36a ust. 2 statutu Spółdzielni. Przyjmując taką – zgodną z prawem i statutem pozwanej – wykładnię większość 2/3 głosów winna być obliczana w jeszcze bardziej niekorzystny dla odwołanego Zarządu sposób.

Za powyższym wnioskiem przemawia, oprócz wskazanego wyżej orzeczenia SN, sama treść ustawy z dnia 14.06.2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, która dodała art. 8<sup>3</sup> do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych będący obecnie źródłem licznych kontrowersji i na którego stricte sztucznie językową wykładnię powołuje się powód. Otóż tą ustawą ustawodawca zmienił równocześnie treść ustawy – Prawo spółdzielcze, gdzie wielokrotnie w przepisach ogólnych zastrzegł brzmienie ustawy szczególnej (u.s.m.) w sytuacjach mogących rodzić wątpliwości co do ich wzajemnego stosunku (art. 18, art. 45, art. 59 prawa spółdzielczego). Podobnego zastrzeżenia nie uczynił jednak co do art. 35 § 4 prawa spółdzielczego stanowiącego o pomijaniu głosów innych niż te oddane za i przeciw uchwale – o ile statut nie stanowi inaczej. Intencją ustawodawcy – co słusznie przywołał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach – było bowiem zapewnienie członkom spółdzielni możliwie efektywnego demokratycznego wyrażania swojej woli, ale z pewnością nie wypaczanie idei demokracji spółdzielczej i premiowanie postaw nieojojalnych względem Spółdzielni. Brak jest więc jakichkolwiek aksjologicznych podstaw, by przyjmować, że art. 8<sup>3</sup> ust. 9 wyłączył zastosowanie art. 35 § 4 prawa spółdzielczego, albowiem w takim przypadku ustawodawca wyraźnie by taką wolę zastrzegł, tak jak to uczynił w innych miejscach nowelizowanego prawa spółdzielczego. Wydaje się, że SN w wyżej prezentowanej uchwale również aprobował istnienie i zastosowanie tej normy do spółdzielni mieszkaniowych, skoro ją przywołał dla uzasadnienia swojej tezy i wskazując wyraźnie, że przepis ten przeciwdziała skutkom zachowania się tych członków organu, którzy stosują bierną opozycję.

Okoliczność, że nie wszystkie części WZ brały udział w akcie głosowania w ślad za powyższym orzeczeniem SN nie może oznaczać, że uchwała WZ nie została podjęta, skoro członkowie na tych posiedzeniach świadomie zrezygnowali

z udziału w głosowaniu. Art. 49 § 4 prawa spółdzielczego formułuje jedyne odstępstwo od zasady, iż WZ nie może podejmować uchwał w sprawach nieprzewidzianych w porządku obrad. Jeśli więc na pierwszej części WZ padł wniosek o odwołanie członków Zarządu wobec nieuzyskania absolutorium, to każda część miała prawo do wypowiedzenia w tej materii, a wniosek ten mógł i powinien być obradowany. Okoliczność, że dwie (stosunkowo mało liczne) części nie zdecydowały się na głosowanie w tych sprawach nie może stanowić o naruszeniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m., albowiem była to świadoma wola osób uczestniczących w głosowaniu, którzy byli poinformowani, iż taki wniosek na pierwszej części obrad padł. Tak zdecydowana mniejszość członków nie mogła więc w swoisty sposób zawetować wejścia w życie uchwały co wynika wprost z przytoczonego wcześniej orzecznictwa. Nawet jednak doliczając te osoby i hipotetycznie zakładając, że wszystkie głosowałyby przeciw uchwale nadal statutowa większość do odwołania byłaby zachowana, albowiem ilość za odwołaniem stanowiła liczbę 378, przeciw stanowiłaby liczba 154 (105 + 42 + 7) wstrzymujących 14. Większość 2/3 w takim przypadku wyraża się liczbą 364 lub 355, w zależności, czy zliczamy głosy wstrzymujące się przy obliczeniach wbrew art. 35 § 4 prawa spółdzielczego. Przy dodaniu zaś głosów z drugiej części WZ pominiętych przez Kolegium (za 42, przeciw 12) tym bardziej uzyskujemy większość 2/3 głosów. Innymi słowy uchylenie się przez dwie części WZ od głosowania nie miało żadnego wpływu na treść uchwały z uwagi na zdecydowaną większość głosów zgromadzonych na innych częściach WZ.

Pozwana wskazała nadto, że samo naruszenie ustawy nie jest dostateczne do stwierdzenia nieważności uchwały, gdyż ma to miejsce tylko wówczas, gdy naruszenie ustawy ma (mogło mieć) wpływ na jej treść. Taka wykładnia art. 42 § 2 prawa spółdzielczego jest ugruntowana w orzecznictwie (por. wyrok SA w Warszawie z 21.11.2013 r., I ACa 911/2013). Czy okoliczność, że dwie pierwsze części głosowały jawnie, wbrew przepisom ustawy, mogła mieć wpływ na treść uchwały, w obliczu całości wyników głosowania na Walnym jest już kwestią dyskusyjną, albowiem analiza wyników głosowań na częściach, na których głosowanie odbyło się tajnie wskazuje jednoznacznie, że wyniki głosowania absolutoryjnego przekładały się w sposób automatyczny na wyniki głosowania nad odwołaniem członków Zarządu, przy czym w głosowaniu tajnym ten stosunek wydaje się być na niekorzyść członków Zarządu. Z pewnością należy mieć na uwadze, że ta wadliwość była wywołana przez sam zainteresowany ówczesnie jeszcze pełniący obowiązki Zarząd, jak i również to, że wyniki głosowań tajnych w kolejnych częściach nie odbiegały od wyników absolutoryjnych, a także to, że tajność głosowania sprzyjała raczej głosowaniem za niż przeciw odwołaniu zarządu, co wynika wprost z protokołów komisji skrutacyjnych. Powyższe jednak wcale nie świadczy, ani tym bardziej nie przesądza o tym, że uchwała nie została podjęta, ani tym bardziej o nieważności uchwały WZ w tej sprawie.

Pozwana wskazała również, że hipotetyczne stwierdzenie przez Sąd, iż doszło do naruszenia przepisów o trybie głosowania (tajne, jawne) może jedynie powodować nieważność uchwały, a nie może być podstawą do ustalenia jej nieistnienia (uchwała bowiem została podjęta uzyskując stosowną większość, zaś sposób jej podejmowania częściowo mógł być wadliwy, co jednak zdaniem pozwanej nie miało wpływu na ostateczny rezultat głosowania).

Mając na uwadze powyższe należy zgodzić się z twierdzeniem powoda, iż naruszenie zasady tajności głosowania byłoby naruszeniem ustawy mającym wpływ na jego wyniki, gdyby odbyło się na wszystkich częściach głosowania, tj. tryb ten byłby przyjęty na całym WZ. W związku z tym jednak, że na tylko dwóch częściach ten tryb nie został zachowany, i mając na uwadze wyniki głosowań późniejszych części, można wysnuć wniosek, iż naruszenie zasady tajności głosowania nie miało wpływu na ostateczny wynik podjętej uchwały, a w konsekwencji na wyrażoną przez członków wolę. Jak już wcześniej wskazano samo bowiem naruszenie przepisów ustawy nie wystarcza samo w sobie do uznania, że uchwała została w sposób formalny błędnie podjęta.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że błędnie powód wskazuje, że wywołany przez Zarząd błąd formalny w postaci jawnego głosowania na pierwszych dwóch częściach skutkuje przyjęciem zasady, iż wszystkie te głosy należy zaliczyć do mianownika od którego oblicza się wymaganą większość, a więc w konsekwencji, iż wszystkie te osoby zagłosowały przeciw odwołaniu członków zarządu. Byłoby to nie tylko krzywdzące dla osób biorących udział w głosowaniu na tych częściach (nie można bowiem członka spółdzielni obarczać winą za zastosowany tryb głosowania), albowiem na tych częściach wyraźna większość osób nie udzieliła zarządowi absolutorium i w konsekwencji jawnie głosowała przeciw zarządowi, ale również wypaczałaby zasadę demokracji bezpośredniej i promowałaby wskazywana

wcześniej postawy niedemokratyczne. Skoro bowiem na dwóch pierwszych częściach naruszono zasadę tajności, to nie ma żadnych podstaw, by pozostałe części – znacznie bardziej liczne – miały odpowiadać za ten skutek i by cała uchwała – w wyniku błędnie przyjętej procedury na tych częściach – miała upaść. Bardziej logicznym i sprawiedliwym rozwiązaniem byłoby uznanie, że części te niejako uchyliły się od zabrania głosu w tej sprawie poprzez błędnie przyjętą procedurę głosowania. Przyjmując taki wniosek należałoby zliczyć w zasadzie wyniki głosowania tych części, które wzięły udział w głosowaniu i dokonały tego w sposób tajny, a pominąć te części, które samodzielnie odmówiły sobie prawa do decydowania w tych kwestiach, albo w ogóle nie głosując – pomimo takiego obowiązku – albo czyniąc to w sposób wadliwy co do formy.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że prawidłowo oceniając wyniki głosowania należałoby zgodnie z obowiązującym art. 35 § 4 prawa spółdzielczego i okolicznością, że statut nie stanowi, by do uzyskania wymaganej w ustawie lub statucie większości zaliczać inne głosy niż te oddane za lub przeciw uchwale należałoby zaliczyć tylko te głosy. W takiej sytuacji liczba osób za odwołaniem Prezesa Zarządu wynosiłaby 420, a przeciw 117, większość 2/3 głosów to 358 głosów. Nie biorąc zaś pod uwagę głosów oddanych na dwóch pierwszych częściach, za odwołaniem głosowało 315 członków zaś przeciw 96, a większość 2/3 wyraża się liczbą 274. Liczba głosów co do pozostałych dwóch członków *mutatis mutandis* również dawałaby podobne rezultaty.

To drugie rozwiązanie wydaje się najbardziej trafne, albowiem jeśli uznać głosy oddane w sposób jawny za niezgodne z prawem, a w konsekwencji nieważne, to w takim razie – zgodnie z wyrażoną zasadą obliczania większości biorąc pod uwagę tylko głosy oddane za lub przeciw, głosy te w ogóle nie powinny być wliczane do mianownika, od którego oblicza się daną większość. Inne rozumowanie nakazywałoby w sposób nieracjonalny zaliczać nieważne – oddane niezgodnie z prawem – głosy jako głosy przeciwko podjęciu uchwały (taki byłby faktyczny skutek), a nie ma ku temu jakiegokolwiek racjonalnej podstawy.

Takie ujęcie krzywdziłoby tych członków, którzy oddali swój głos ważnie i zgodnie z prawem, a premiowałoby zachowania niezgodne z prawem, czego jednak ustawodawca chciał uniknąć m. in. właśnie wprowadzając przepis art. 35 § 4 prawa spółdzielczego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN, III CZP 111/2010). Nadto wnioskowanie takie byłoby nielogiczne – albowiem nadawałoby skutek ważnie oddanych głosom podjętym niezgodnie z ustawą.

W obecnej chwili nie ma więc podstaw do tego, by ignorować wolę zdecydowanej części Spółdzielców i nie uznawać jej mocy obowiązującej wbrew postanowieniom art. 41 § 1 prawa spółdzielczego. WZ podjęło bowiem skutecznie uchwałę o odwołaniu członków Zarządu.

Niezależnie bowiem od wszystkich prawnych implikacji jest bezspornym faktem, że Zarząd Spółdzielni nie uzyskał absolutorium na ostatnim WZ większością ponad 3/4 oddanych głosów, taka była też większość przy podejmowaniu uchwały w sprawie odwołania Zarządu. Obecne naginanie przepisów prawnych i subiektywna ich wykładnia po prostu nie zdaje egzaminu w zderzeniu z oczywistym brakiem legitymacji społecznej do sprawowania funkcji przez były zarząd Spółdzielni. Sposób wykładni przepisów prawnych winien więc uwzględniać dorobek piśmiennictwa i orzecznictwa SN i nie dopuszczać do tego, by obrady WZ i rzeczywiste decyzje członków Spółdzielni stanowiły jedynie iluzję demokracji bezpośredniej, a by sprokurowane przez Zarząd wadliwości na niektórych częściach WZ mogły być później podstawą do kwestionowania uchwał przez ten sam Zarząd, a do tego sprowadza się w konsekwencji stanowisko odwołanych członków Zarządu.

W piśmie z dnia 19.11.2014 r. (k. 348-351) powód podniósł, że zasadniczy problem w sprawie sprowadza się do znaczenia, jakie należy (bądź można) nadać przepisowi zawartemu w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 u.s.m. Przepis ten sformułowany jest na tyle jednoznacznie, że nie ma potrzeby sięgania po inne sposoby jego wykładni jak wykładnia gramatyczna. Stanowi on bowiem, że „uchwałę uważa się za podjętą”, jeżeli „za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu”. Wynika z tego jednoznacznie, że większość głosów oddanych za konkretną uchwałą należy obliczać biorąc za podstawę ogólną liczbę osób biorących udział/uczestniczących w walnym zgromadzeniu w głosowaniu nad daną uchwałą, a więc

zarówno tych, którzy głosowali za uchwałą, jak i tych, którzy głosowali przeciw uchwale bądź wstrzymali się od głosu. Analizowany przepis zmienia więc zasadę, jakiej hołduje ustawa – Prawo spółdzielcze, przyjmując w art. 35 § 4, że „przy obliczaniu wymaganej większości głosów do podjęcia uchwały uwzględnia się tylko głosy oddane za i przeciw uchwale”. Jest to bowiem przepis stanowiący *lex specialis* w stosunku do unormowań zawartych w ustawie – Prawo spółdzielcze. Zgodnie z art. 1 ust. 7 u.s.m. przepisy ustawy – Prawo spółdzielcze, a więc także art. 35 § 4, stosuje się tylko „w zakresie nieuregulowanym” w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych. A skoro ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych reguluje samodzielnie w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 zd. 1 kwestie ustalania wyników głosowania nad uchwałami walnego zgromadzenia, to oczywistym staje się wyłączenie w tym zakresie zasad wynikających z art. 35 § 4 u.p.s.

Pogląd, że przepisy art. 8<sup>3</sup> ust. 9 (i ust. 8) u.s.m. dotyczą wszystkich walnych zgromadzeń spółdzielni mieszkaniowych i że przepisy te stanowią *lex specialis* w stosunku do odpowiednich przepisów prawa spółdzielczego, wyraźnie formułuje w literaturze E. K. (w: Spółdzielnie mieszkaniowe. Komentarz, LEX Warszawa 2013, s. 269).

O tym, czy przyjęte w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. rozwiązanie dobrze służy spółdzielczości mieszkaniowej, można dyskutować. Nie jest jednak tak, by można je zdyskredytować twierdzeniem, iż rozwiązanie to wypacza ideę demokracji spółdzielczej i jest sprzeczne z intencjami ustawodawcy przyświecającymi nowelizacji z 2007 r. W przyjętym bowiem w art. 8<sup>3</sup> ust. 9 u.s.m. rozwiązaniu rozumianym tak, jak nakazuje wykładnia gramatyczna, można dość wyraźnie dostrzec dążenie ustawodawcy do tego, by podjęta uchwała wyrażała rzeczywistą większość aktywnych członków spółdzielni, a więc tych, którzy zdecydowali się wziąć udział w walnym zgromadzeniu (bez względu na to, jak się zachowali w jego trakcie). Domagając się tego, by liczyć głosy w stosunku do wszystkich osób uczestniczących w walnym zgromadzeniu (w trakcie głosowania nad daną uchwałą), ustawodawca podnosi w istocie próg wymagany dla podjęcia uchwały w stosunku do regulacji zawartej w art. 35 § 4 prawa spółdzielczego. Nie można więc twierdzić, by ta regulacja obniżała standardy demokracji spółdzielczej.

Argumenty pozwanej nietrudno podważyć posługując się argumentami natury prawnej, tracą one swoją moc w zestawieniu z faktem, że RN Spółdzielni pod kierownictwem wskazanego G. M. podjęła na nowo w dniu 06.10.2014 r. uchwały o odwołaniu R. K., J. L. i R. S. z funkcji członków Zarządu. Nie da się tego odczytać inaczej jak tylko jako przyznanie wadliwości (nieistnienia/nieważności) uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia o odwołaniu dotychczasowego Zarządu.

W piśmie z dnia 03.10.2014 r. (k. 360-362) pozwana wskazała, że w dniu 11.12.2014 r. SR dla Wrocławia-Fabrycznej po przeprowadzeniu dwóch rozpraw wydał merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie ze skargi powoda na orzeczenie referendarza sądowego w przedmiocie wpisu nowo powołanych członków zarządu do KRS poprzez oddalenie skargi. Sąd merytorycznie oceniając ważność i poprawność uchwały nr 6A Walnego Zgromadzenia, pomimo uwzględnienia części argumentacji powoda, uznał, iż uchwała ta została podjęta w sposób zgodny z prawem, weszła ona w życie i uzyskała wymaganą ustawą i statutem większość głosów. Dodać należy, że przedmiotem rozpoznania były wszystkie zarzuty podnoszone przez powoda, który w postępowaniu rejestrowym złożył skargę na orzeczenie referendarza sądowego w przedmiocie wpisu nowego zarządu.

Wskazała na uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 29.04.2011 r., w której to wyraźnie zanegowano możliwość odwołania się do językowego brzmienia przepisu wskazującego na obowiązek podjęcia uchwały przez wszystkie części WZ bez względu na przyczyny ewentualnego zbojkotowania udziału w głosowaniu przez jedną lub niektóre części tegoż organu.

Po raz kolejny wskazała, że pod pojęciem większość ogólnej liczby członków uczestniczących w WZ nie można rozumieć członków, którzy na chwilę przyszli na WZ bez aktywnego uczestnictwa w podejmowaniu rozstrzygnięć. Zresztą w przytoczonej wyżej uchwale SN wyraźnie wskazano, że właśnie zachowanie członków w trakcie WZ ma istotne znaczenie dla oceny ważności podjętych uchwał poprzez odmowę możliwości zbojkotowania przez część członków Spółdzielni podjęcia określonych uchwał w trakcie WZ poprzez odmowę udziału w głosowaniu. Nie może być bowiem tak, że postawy nieaktywne lub niezgodne z prawem będą decydować o wyniku głosowania i będą miały

wpływ na wynik głosowania w sposób analogiczny do tych części WZ, które wzięły udział w głosowaniu w sposób prawidłowy i formalnie poprawny. Przyjęcie tezy, którą forsuje powód, daje możliwość blokowania praktycznie każdej uchwały poprzez sprokurowanie wadliwości formalnych na niektórych częściach WZ lub przez bojkotowanie udziału w głosowaniu przez te – mniej liczne części. Tylko wykładnia promująca postawy zgodne z prawem w zasadzie uniemożliwia próby podważania woli spółdzielców poprzez zachowania niezgodne z prawem. Nie można bowiem głosem oddanym w sposób sprzeczny z prawem przyznawać rezultatu ważnie oddanych głosów przeciw uchwale, a do tego w zasadzie zmierza pogląd zaprezentowany przez powoda. Istotą problemu, który powód dostrzega, ale który stara się skierować na drugi plan, jest to, iż bezsprzecznie większość 2/3 członków WZ (a faktycznie 3/4) zagłosowała za odwołaniem powoda z funkcji prezesa Zarządu. Powód zaś stara się obecnie w sposób sztuczny zmienić tę wolę spółdzielców powołując się na to, że na dwóch częściach WZ głosowano w sposób jawny (wyraźnie jednak za odwołaniem). Przyjmując jednak wnioskowanie powoda należałoby uznać, że osoby, które na tych częściach głosowały za odwołaniem, w istocie głosowały przeciw odwołaniu, co jest z samej swojej natury sprzeczne z zasadami zdrowego rozsądku. Jeśli uznać, iż faktycznie na tych częściach doszło do głosowania jawnego – sprzecznego z prawem, to konsekwentnie należałoby uznać, że głosy te są nieważne nie przyznając im ani znaczenia pozytywnego (głosu ZA), ani negatywnego (głosu PRZECIW). Innymi słowy, głos nieważny nie może stanowić głosu ważnego za określoną opcją. Taka wykładnia została zresztą zaakceptowana w rzeczonym wyżej postanowieniu sądu rejestrowego z dnia 12.12.2014 r.

Uchwały podjęte przez RN, na które powód się powołuje wyraźnie wskazują, że (...) uważa uchwały WZ z lipca 2014 r. za ważnie podjęte, a są one podejmowane niejako z ostrożności, na wypadek innego rozstrzygnięcia niezawisłego Sądu. W sytuacji bowiem sporu sądowego należy brać pod uwagę każde rozstrzygnięcie. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż powód w zasadzie nie ma jakiegokolwiek legitymacji społecznej wewnątrz samej Spółdzielni do sprawowania funkcji członka zarządu, a powództwo stanowi wyraz braku zrozumienia woli członków Spółdzielni wyrażonej na WZ w lipcu 2014 r.

W piśmie z dnia 05.02.2015 r. (k. 372-373) powód wniósł o:

a) ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.o odwołaniu R. K., J. L.oraz R. S.z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tego żądania, o:

b) ustalenie nieważności uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.o odwołaniu R. K., J. L.oraz R. S.z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia tego żądania, o:

c) uchylenie uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W.o odwołaniu R. K., J. L.oraz R. S.z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)we W..

Powód podniósł, że, ponieważ w grę mogą wchodzić w istocie rzeczy uchybienia dające podsatwę do uchylenia uchwały, uznał za zasadne dokonanie modyfikacji powództwa. Rzeczywiście bowiem poszczególne części WZ przebiegały w wyjątkowo złej atmosferze. Na większości zebrań częściowych „opozycji” wobec Zarządu udało się tak posterować przebiegiem zebrań, że niemal od początku zostały one zdominowane dążeniem do odwołania Zarządu.

**Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.**

Statut pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) stanowi m.in., że:

- wybory do organów Spółdzielni dokonywane są w głosowaniu tajnym spośród nieograniczonej liczby kandydatów; odwołanie członka organu następuje także w głosowaniu tajnym, przy kwalifikowanej większości 2/3 osób biorących udział w głosowaniu - § 36a ust. 1,
- przy obliczaniu głosów przy wyborach do organów Spółdzielni i przy podejmowaniu innych uchwał przez organy Spółdzielni uwzględnia się głosy oddane za i przeciw uchwale - § 36a ust. 2,
- Walne Zgromadzenie może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków w sposób określony w § 42 - § 44 ust. 1,
- Walne Zgromadzenie jest zdolne do podejmowania uchwał bez względu na liczbę obecnych członków Spółdzielni na poszczególnych częściach Walnego Zgromadzenia - § 44 ust. 2,
- każdy projekt uchwały poddaje się głosowaniu na każdej części Walnego Zgromadzenia - § 44 ust. 3,
- z obrad każdej części Walnego Zgromadzenia sporządza się protokół, który podpisują przewodniczący i sekretarz zgromadzenia - § 45e ust. 1,
- uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli za uchwałą opowiedziało się wymagana w ustawie lub statucie liczba członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu - § 45f,
- w ciągu 10 dni po odbyciu ostatniej części Walnego Zgromadzenia kolegium, które zwołuje Zarząd Spółdzielni, w składzie: przewodniczący obrad i sekretarze poszczególnych części Walnego Zgromadzenia na podstawie protokołów tych zebrań, autoryzuje treść podjętych uchwał oraz potwierdza, które uchwały zostały podjęte, a które nie zostały podjęte - § 45g ust. 1,
- do zakresu działania Rady Nadzorczej należy wybór i odwołanie Członków Zarządu - § 49 ust. 1 pkt 6,
- Zarząd składa się z 3 członków, w tym prezesa i jego zastępców wybranych przez Radę Nadzorczą - § 52 ust. 1,
- Rada Nadzorcza może, w każdej chwili, większością 2/3 głosów pełnego składu (...) odwołać Członka Zarządu; odwołanie staje się skuteczne z dniem doręczenia zainteresowanemu uchwały Rady wraz z pisemnym uzasadnieniem, które winno zawierać wskazanie przyczyn odwołania - § 52 ust. 3.

/ dowód: statut – k. 17-30 /

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.

(w składzie: R. K., J. L., R. S.) na podstawie § 41 i 42 statutu pozwanej Spółdzielni zwołał Walne Zgromadzenie Członków w częściach:

- część I – na 25.06.2014 r.,
- część II – na 26.06.2014 r.,
- część III – na 30.06.2014 r.,
- część IV – na 01.07.2014 r.,
- część V – na 02.07.2014 r.,
- część VI – na 03.07.2014 r.,
- część VII – na 07.07.2014 r.,

- część VIII – na 08.07.2014 r.,

- część IX – na 09.07.2014 r.,

- część X – na 10.07.2014 r.,

- część XI – na 05.07.2014 r.

Porządek obrad obejmował:

- podjęcie uchwały w sprawie sprawozdania Zarządu,

- podjęcie uchwały w sprawie sprawozdania Rady Nadzorczej,

- podjęcie uchwały w sprawie sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2013,

- przyjęcie wyników lustracji Spółdzielni i podjęcie uchwał w sprawie lustracji,

- podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium członkom Zarządu,

- podjęcie uchwał w sprawie zmian w statucie,

- podjęcie uchwał w sprawie odwołania członków Rady Nadzorczej, zobowiązania przewodniczącego Rady Nadzorczej do uczestniczenia w posiedzeniach Zarządu, upoważnienia członków Komisji Rewizyjnej oraz Prezydium Rady Nadzorczej do przeglądania dokumentów Spółdzielni oraz ich kopiowania,

- podjęcie uchwał w sprawie zobowiązania Rady Nadzorczej do rozwiązania umów o pracę z członkami Zarządu, do wstrzymania comiesięcznych wypłat premii uznaniowej dla członków Zarządu,

- podjęcie uchwał w sprawie zobowiązania Zarządu do rozliczenia funduszu remontowego dla każdej nieruchomości w formie rozliczenia rzeczowo-finansowego, zobowiązania Zarządu do zmiany zasad rozliczania energii cieplnej, wstrzymania prowadzenia remontu balkonów i logii, uchylenia załącznika do uchwały WZ nr 6 z dnia 20.05.2010 r., uchylenia uchwały WZ z dnia 21.04.2012 r., zobowiązania Zarządu do opracowania programu naprawczego, najwyższej sumy zobowiązań na dzień 31.12.2014 r.,

- podjęcie uchwał w sprawie udostępnienia lokalu na siedzibę Stowarzyszenia (...), nieodpłatnego udostępnienia powierzchni ogłoszeń dla Stowarzyszenia, zobowiązania Zarządu do wycofania aplikacji w staraniach o W. G.,

- podjęcie uchwały o zobowiązaniu Zarządu i Rady Nadzorczej do odbycia kolejnego Walnego Zgromadzenia nie później niż do 15.09.2014 r.

- podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia regulaminu pracy Rady Nadzorczej.

/ dowód: ogłoszenia – k. 13-16 /

W dniach 25.06.2014 r. – 10.07.2014 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków pozwanej Spółdzielni w 11 częściach.

Na kolejnych częściach Walnego Zgromadzenia zostały poddane pod głosowanie uchwały o udzieleniu absolutorium członkom Zarządu – nr 6.

W części I Walnego Zgromadzenia na 341 uprawnionych wydano 79 mandatów.

Część I Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu jawnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 63, przeciw: 9, wstrzymało się: 0, tj. łącznie 72,
- J. L. – za: 64, przeciw: 10, wstrzymało się: 0, tj. łącznie 74,
- R. S. – za: 58, przeciw: 10, wstrzymało się: 0, tj. łącznie 68.

W części II Walnego Zgromadzenia na 344 uprawnionych wydano 67 mandatów.

Część II Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie przez Radę Nadzorczą członków Zarządu. Obecny podczas obrad radca prawny H. K. pytał, do kogo kierowana jest uchwała.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 42, przeciw: 12, wstrzymało się: 0, tj. łącznie 54,
- J. L. – za: 40, przeciw: 13, wstrzymało się: 2, tj. łącznie 55,
- R. S. – za: 42, przeciw: 13, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 56.

W części III Walnego Zgromadzenia na 208 uprawnionych wydano 39 mandatów.

Część III Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 18, przeciw: 15, wstrzymało się: 3, tj. łącznie 36,
- J. L. – za: 19, przeciw: 16, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 36,
- R. S. – za: 19, przeciw: 16, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 36.

W części IV Walnego Zgromadzenia na 339 uprawnionych wydano 80 mandatów.

Część IV Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 46, przeciw: 10, wstrzymało się: 2, tj. łącznie 58,
- J. L. – za: 47, przeciw: 8, wstrzymało się: 3, tj. łącznie 58,
- R. S. – za: 47, przeciw: 8, wstrzymało się: 3, tj. łącznie 58.

W części V Walnego Zgromadzenia na 248 uprawnionych wydano 47 mandatów.

Część V Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 31, przeciw: 10, wstrzymało się: 3, tj. łącznie 44,

- J. L. – za: 31, przeciw: 9, wstrzymało się: 4, tj. łącznie 44,

- R. S. – za: 32, przeciw: 8, wstrzymało się: 2, tj. łącznie 44.

W części VI Walnego Zgromadzenia na 417 uprawnionych wydano 66 mandatów.

Część VI Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

Wniosek ten został odrzucony, za wnioskiem zostały oddane następujące głosy:

- za: 17, przeciw: 18, wstrzymało się: 6, tj. łącznie 41.

W części VII Walnego Zgromadzenia na 419 uprawnionych wydano 83 mandatów.

Część VII Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 56, przeciw: 8, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 65,

- J. L. – za: 56, przeciw: 8, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 65,

- R. S. – za: 56, przeciw: 8, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 65.

W części VIII Walnego Zgromadzenia na 274 uprawnionych wydano 92 mandaty.

Część VIII Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 68, przeciw: 18, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 87,

- J. L. – za: 70, przeciw: 16, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 87,

- R. S. – za: 69, przeciw: 17, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 87.

W części IX Walnego Zgromadzenia na 281 uprawnionych wydano 66 mandatów.

Część IX Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 56, przeciw: 7, wstrzymało się: 3, tj. łącznie 66,

- J. L. – za: 57, przeciw: 6, wstrzymało się: 3, tj. łącznie 66,

- R. S. – za: 52, przeciw: 7, wstrzymało się: 7, tj. łącznie 66.

W części X Walnego Zgromadzenia na 367 uprawnionych wydano 79 mandatów.

Część X Walnego Zgromadzenia nie podjęła uchwały o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego został zgłoszony wniosek o odwołanie Zarządu.

W głosowaniu tajnym zostały oddane następujące głosy:

- R. K. – za: 40, przeciw: 28, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 69,
- J. L. – za: 39, przeciw: 28, wstrzymało się: 2, tj. łącznie 69,
- R. S. – za: 40, przeciw: 28, wstrzymało się: 1, tj. łącznie 69.

W części XI Walnego Zgromadzenia na 287 uprawnionych wydano 7 mandatów.

Część VII Walnego Zgromadzenia większością 7 głosów za przy braku głosów przeciw i osób wstrzymujących się podjęła uchwałę o udzieleniu absolutorium (w głosowaniu jawnym), wobec czego nie była w ogóle przedmiotem głosowania sprawa odwołania Zarządu.

W dniu 16.07.2014 r. odbyło się Kolegium Walnego Zgromadzenia, które dokonało podsumowania wyników głosowań nad poszczególnymi uchwałami na kolejnych częściach Walnego Zgromadzenia.

Kolegium stwierdziło, że w głosowaniu tajnym i jawnym nad odwołaniem członków Zarządu oddano następującą liczbę głosów:

- odwołanie Prezesa Zarządu R. K.:

- w głosowaniu wzięło udział 497 członków, oddano: za odwołaniem 378 głosów, przeciw odwołaniu 105 głosów, wstrzymało się od głosu 14 osób, większość 2/3 wynosiła 331, wobec czego Walne Zgromadzenie Członków odwołało Prezesa Zarządu R. K.,

- odwołanie Wiceprezes Zarządu J. L.:

- w głosowaniu wzięło udział 499 członków, oddano: za odwołaniem 383 głosy, przeciw odwołaniu 101 głosów, wstrzymało się od głosu 15 osób, większość 2/3 wynosiła 333, wobec czego Walne Zgromadzenie Członków odwołało Wiceprezes Zarządu J. L.,

- odwołanie Wiceprezesa Zarządu R. S.:

- w głosowaniu wzięło udział 493 członków, oddano: za odwołaniem 373 głosy, przeciw odwołaniu 102 głosy, wstrzymało się od głosu 18 osób, większość 2/3 wynosiła 329, wobec czego Walne Zgromadzenie Członków odwołało Wiceprezesa Zarządu R. S..

Uchwała o odwołaniu członków Zarządu została oznaczona nrem (...).

Kolegium po przeprowadzeniu głosowania (za 18, przeciw 3) podjęło decyzję o zsumowaniu wyników głosowania jawnego i tajnego nad uchwałą o odwołaniu członków Zarządu.

Wyników głosowania nad odwołaniem członków Zarządu na 2 części WZ nie ujęto w sumie głosów nad uchwałą o odwołaniu członków Zarządu.

Członkowie Kolegium uważali wyniki głosowania za jednoznaczne.

/ dowód: zawiadomienia, protokoły komisji mandatowo-skrutacyjnych WZ, protokół Kolegium WZ

– k. 31-308; zeznania świadków: G. M. – e-protokół z dnia 10.03.2015

r. 00.00.46-00.31.35, K. K. – e-protokół z dnia 10.03.2015 r. 00.31.26-

00.51.37 /

Dnia 06.10.2014 r. Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni podjęła uchwały:

- nr (...) – o odwołaniu R. K. z funkcji Prezesa Zarządu,
- nr (...) – o odwołaniu J. L. z funkcji Zastępcy Prezesa Zarządu,
- nr (...) – o odwołaniu R. S. z funkcji Zastępcy Prezesa Zarządu,

W uzasadnieniu uchwał Rada Nadzorcza wskazała, że wobec nieudzielenia absolutorium członkom Zarządu Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę o odwołaniu wszystkich Członków Zarządu, (...)szanuje wolę WZ i uznaje podjętą przez WZ uchwałę nr (...) z dnia 10.07.2014 r. za zgodną z prawem; w związku z powództwem złożonym do Sądu o stwierdzenie nieważności lub ustalenie nieistnienia uchwały mogącym skutkować niekorzystnymi konsekwencjami prawnymi dla Spółdzielni, (...)w uzupełnionym składzie oceniając negatywnie pracę Członków Zarządu – korzystając ze swoich statutowych uprawnień uchwała, jak powyżej.

/ dowód: uchwały RN z dnia 06.10.2014 r. – k. 352-354 /

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego dają podstawę do uznania za należycie usprawiedliwione zgłoszonego jako żądanie główne roszczenia o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. o odwołaniu członków Zarządu pozwanej Spółdzielni.

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli ma w tym interes prawny.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 06.02.2013 r., I ACa 591/12, interes prawny w powództwie o ustalenie uzasadnia samo istnienie niepewności co do składu poszczególnych organów spółdzielni. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14.03.2013 r., I CSK 382/12, Biul.SN 2013/6/10, uznał, że każdy członek spółdzielni mieszkaniowej ma interes prawny we wniesieniu powództwa o stwierdzenie niezgodności z prawem uchwały walnego zgromadzenia (art. 42 § 2 pr. spółdz.); źródłem interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest stosunek członkostwa w spółdzielni, z którego wynika m.in. uprawnienie do udziału w walnym zgromadzeniu; jeżeli członek spółdzielni ma prawo zaskarżyć uchwałę, wytaczając powództwo o jej uchylenie (art. 42 § 3 i 4 pr. spółdz.), to oczywisty staje się jego interes prawny we wniesieniu powództwa ustalającego (art. 189

kpc), mającego taki sam cel unicestwienia uchwały sprzecznej z prawem.

Powyższe uwagi należy odnieść także do sytuacji, w której wytoczenie powództwa zmierza do wiążącego przesądzenia, czy uchwała w ogóle została podjęta.

Zatem potrzeba stanowczego rozstrzygnięcia co do podjęcia przez walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej uchwały mającej za przedmiot zmianę w składzie zarządu, polegającej w tym wypadku na odwołaniu wszystkich członków tego organu, przesądza o istnieniu po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r.

Dochodzenie ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa w rozumieniu art. 189 kpc obejmuje także domaganie się ustalenia istnienia lub nieistnienia czynności prawnej, czy też ściślej ustalenia, że określona czynność prawna została lub nie została dokonana.

Ustalenie takie może również dotyczyć czynności prawnej w postaci uchwały kolegiального organu korporacyjnej osoby prawnej, takiej jak kapitałowa spółka handlowa (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółka akcyjna) lub

spółdzielnia albo organu jednostki organizacyjnej nie będącej osobą prawną, ale wyposażonej przez przepisy prawa w zdolność prawną i zdolność do czynności prawnej, takiej jak kapitałowa spółka osobowa lub wspólnota mieszkaniowa.

Czynność prawna jest to stan faktyczny, w skład którego wchodzi co najmniej jedno oświadczenie woli ukierunkowane na powstanie, zmianę ustanie stosunku prawnego lub prawa podmiotowego. W zależności od ilości oświadczeń woli tworzących czynność prawną wyróżnia się czynności prawne jednostronne (sporządzenie testamentu, przyjęcie lub odrzucenie spadku, wypowiedzenie czy odstąpienie od umowy, ustąpienie z funkcji, odwołanie darowizny, udzielenie lub cofnięcie pełnomocnictwa, uchylenie się od skutków wcześniejszego oświadczenia woli, itp.) oraz czynności prawne wielostronne, do których zalicza się umowy, czynności o reżimie specjalnym (jak np. zawarcie małżeństwa) oraz uchwały kolegialnych organów osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych.

Uchwała jako wielostronna czynność prawna stanowi sumę jednostkowych oświadczeń woli osób uprawnionych do podejmowania decyzji w postaci uchwały i uczestniczących w jej powzięciu wyrażonych głosowaniem za tą uchwałą (a ściśle za projektem uchwały).

Powód zakwestionował podjęcie uchwał przez pozwaną Spółdzielnię Mieszkaniową wobec niezyskania wymaganej większości głosów. To stanowisko powoda jest słuszne.

Uchwała kolegialnego organu osoby prawnej (spółki kapitałowej, spółdzielni, stowarzyszenia, itp.) lub ułamnej osoby prawnej (spółki osobowej, wspólnoty mieszkaniowej) jako wielostronna czynność prawna wymaga złożenia oświadczenia woli oddanego głosowaniem za uchwałą (na „tak”) przez odpowiednią ilość głosujących. W przypadku spółek kapitałowych większość wymaganą do powzięcia uchwały oblicza się według udziałów w kapitale zakładowym. W przypadku spółdzielni czy stowarzyszeń większość wymaganą do powzięcia uchwały oblicza się według ilości członków.

W wyroku z dnia 06.05.2011 r., II CSK 32/11, Sąd Najwyższy wskazał, że o uchwale nieistniejącej można mówić wtedy, gdy występują takie podstawowe uchybienia w zakresie elementów konstruujących uchwałę, jak niezwołanie walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli spółdzielni) oraz brak wymaganej w ustawie lub statucie większości głosów do podjęcia uchwały. Z kolei w wyroku z dnia 14.03.2013 r., I CSK 382/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że uchwała walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli) spółdzielni jest nieistniejąca w szczególności wtedy, gdy posiedzenie "organu" zostało samorzutnie zwołane przez grupę członków bez zachowania wymaganej procedury, uchwałę podjęto bez przewidzianego w statucie quorum albo bez wymaganej większości głosów, uchwałę podjęto w sprawie nieumieszczonej w porządku obrad, wyniki głosowania zostały sfalszowane, zastosowano przymus fizyczny wobec członków, uchwała została podjęta nie na serio, zaprotokołowano uchwałę bez podjęcia głosowania albo treść uchwały jest niezrozumiała i nie można ustalić jej sensu w drodze wykładni.

Przedstawione stanowisko należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie sądowym na tle zaskarżania uchwał organów innych osób prawnych lub jednostek organizacyjnych wyposażonych w zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. W odniesieniu do uchwał współników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w wyroku z dnia 12.12.2008 r., II CSK 278/08, Sąd Najwyższy wskazał, że o uchwale nieistniejącej można mówić wtedy, gdy uchwała została powzięta przez osoby niebędące w istocie współnikami, gdy w ogóle nie doszło do zwołania zgromadzenia współników oraz gdy brak było niezbędnego do jej podjęcia quorum lub też uchwała nie uzyskała wymaganej większości głosów, również w innych sytuacjach, mianowicie wtedy, gdy wyniki głosowania zostały sfalszowane, zaprotokołowano uchwałę bez głosowania lub uchwałę powzięto w sprawie nieumieszczonej w porządku obrad, z wyjątkiem określonym w art. 239 § 1 ksh, a także, zgodnie z ogólnymi regułami dotyczącymi nieistniejących czynności prawnych, gdy zastosowano przymus fizyczny wobec współników, uchwała została powzięta nie na serio albo treść uchwały jest niezrozumiała i nie można ustalić jej sensu w drodze wykładni. Wcześniej w wyroku z dnia 13.03.1998 r., I CKN 563/97, OSNC 1998/12/205, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż zebranie osób nieuprawnionych, jak również zebranie uprawnionych w liczbie nie osiągniętej wymaganego quorum nie stanowi walnego zgromadzenia; podjęte przez takie zebranie uchwały należy uznać za nieistniejące. Z kolei w wyroku z dnia 23.02.2006 r., I CK 336/05, Sąd Najwyższy

stwierdził, że uchwała wspólnoty mieszkaniowej podjęta bez wymaganego statutem quorum lub bez wymaganej większości głosów jest uchwałą nieistniejącą.

Zatem jedną z zasadniczych okoliczności kwalifikujących uchwałę jako istniejącą (podjętą w należyтым trybie) stanowi osiągnięcie odpowiedniego (wynikającego z przepisów prawa lub postanowień statutu) poziomu większości głosów za przyjęciem uchwały określonej treści.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego sprawy sąd wziął pod uwagę przede wszystkim treść obszernej dokumentacji złożonej przez powoda mającej obrazować przedmiot, przebieg i wyniki głosowań podczas Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni (...) odbywającego się w 11 częściach w okresie od dnia 25.06.2014 r. do dnia 10.07.2014 r. Dokumenty te w postaci przede wszystkim protokołów komisji skrutacyjnych poszczególnych części WZ oraz protokołu posiedzenia Kolegium WZ służącego podsumowaniu i stwierdzeniu wyników obrad wskazały na wyniki głosowania w poszczególnych częściach WZ, ale także na czynności poprzedzające przystąpienie do głosowania nad odwołaniem powoda i pozostałych członków zarządu, w tym zgłaszanie stosownych wniosków oraz treść proponowanych uchwał. Zeznania świadków G. M. i K. K. jedynie potwierdziły przebieg walnego zgromadzenia oraz wyniki kolegium, które oddane zostały treścią dokumentów.

Sąd oddalił wnioski powoda o przesłuchanie świadków wskazanych w piśmie powoda z dnia 05.02.2015 r., uznając je za spóźnione, a nadto mogące powodować przedłużenie postępowania ponad niezbędną miarę. Pełnomocnik powoda został zobowiązany do ustosunkowania się do odpowiedzi na pozew i zgłoszenia wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych w terminie 21 dni, otrzymując zobowiązanie dnia 29.10.2014 r. (k. 347). W piśmie złożonym dnia 19.11.2014 r. sformułował uwagi na temat „rządzenia” walnym zgromadzeniem przez G. M. i K. K.. W odpowiedzi na pismo powoda pozwana zgłosiła wniosek o przesłuchanie tych świadków, który Sąd uwzględnił.

Pełnomocnik powoda nie zwrócił dostatecznej uwagi, iż sąd dopuścił dowód z zeznań świadków zgłoszonych przez pozwaną nie „na okoliczność walnego zgromadzenia”, ale „na okoliczność przebiegu walnego zgromadzenia”. Zatem zgłaszana w piśmie z dnia 05.02.2015 r. potrzeba powołania przez powoda świadków nie wynikała z decyzji sądu, który według pełnomocnika powoda miałby chcieć badać „okoliczności walnego zgromadzenia pozwanej spółdzielni”. Temat czynności podejmowanych na walnym zgromadzeniu przez wskazane wyżej dwie osoby wywołał pełnomocnik powoda, co skutkowało wnioskiem dowodowym pozwanej. Nic nie stało na przeszkodzie zgłoszeniu wniosku o przesłuchanie świadków w pozwie albo w piśmie z dnia 19.11.2014 r., skoro pełnomocnik powoda miał zażyczenia do przebiegu walnego zgromadzenia i kierowania nim przez inne osoby, niż przewodniczący poszczególnych części wskazani w protokołach. To samo dotyczy nagrania z przebiegu walnego zgromadzenia. Stąd też wnioski dowodowe powoda zgłoszone w ostatnim piśmie nie mogły znaleźć akceptacji Sądu.

Odnosząc się do żądania pozwu należy zgodzić się z powodem, że w przypadku uchwały nr (...) z dnia 10.07.2014 r. o odwołaniu powoda i dwóch innych osób ze składu zarządu pozwanej Spółdzielni większość wymagana dla podjęcia takiej uchwały nie została osiągnięta, wobec czego uchwała nie mogła zostać skutecznie powzięta, co oznacza, iż stanowi czynność prawną nieistniejącą (actus non existens), a także, iż wadliwie uchwała ta została poddana pod głosowanie walnego zgromadzenia.

Powód trafnie odwołał się do dyspozycji art. 8<sup>3</sup> ust. 9 ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepis ten stanowi, że uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Wprowadza zatem dwa zasadnicze wymogi kwalifikowania uchwały, tj. poddanie pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia oraz osiągnięcie wymaganej w ustawie lub statucie większości ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu (por. przywołany w pozwie wyrok SA w Warszawie z dnia 19.04.2011 r., VI ACa 1186/10).

Jak wskazał SA w B. w wyroku z dnia 22.10.2009 r., I ACa 387/09, M. S.. 2009/6/28-30, w sytuacji gdy nie poddano uchwały pod głosowanie na wszystkich częściach walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej nie można przyjąć, że została ona podjęta; w konsekwencji należało uznać ją za nieistniejącą (art. 189 kpc).

W przypadku walnego zgromadzenia pozwanej odbywającego się w dniach 25.06. – 10.07.2014 r. oba wskazane wymogi nie zostały wypełnione.

Mając na uwadze treść protokołów obrad należy zgodzić się z powodem, że nie wszystkie części walnego zgromadzenia pozwanej Spółdzielni głosowały nad uchwałami (projektami uchwał) tej samej treści. W częściach 1, 3, 4, 5, 7, 8, 9 i 10 została poddana pod głosowanie i uzyskała większość w ramach poszczególnych części WZ uchwała o odwołaniu R. K., J. L. i R. S.. Część 2 WZ głosowała natomiast nad skierowaniem do rady nadzorczej pozwanej Spółdzielni wniosku o odwołanie członków zarządu (zaleceniem takiego odwołania). Część 6 WZ odrzuciła wniosek o uzupełnienie porządku obrad i przystąpienie do głosowania nad odwołaniem członków zarządu. Wreszcie, w części 11 WZ w ogóle nie przystąpiono do rozważania takiej pozycji w porządku obrad z uwagi na głosowanie wszystkich uczestników tej części obrad za udzieleniem członkom zarządu absolutorium.

W przywołanej przez pełnomocnika pozwanej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 29.04.2011 r., III CZP 111/10, OSNC 2011/10/106, SN uznał, że poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia. Tyle, że w przypadku uchwały o odwołaniu członków zarządu pozwanej Spółdzielni uchwała ta nie była zapowiedziana w porządku obrad, tylko została do niego wprowadzona niejako z marszu na skutek przebiegu WZ i podejmowanych przez członków spółdzielni decyzji. Zatem za poddanie uchwały pod głosowanie w rozumieniu przywołanego stanowiska SN musiało zostać uznane wprowadzenie jej do porządku obrad, co jednakże nie usuwa wymogu uzupełnienia porządku obrad wszystkich części WZ o projekt uchwały o tej samej treści.

Walne zgromadzenie pozwanej Spółdzielni uprawnione było do głosowania nad odwołaniem zarządu. Zgodnie z art. 49 § 2 prawa spółdzielczego członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje, stosownie do postanowień statutu, rada lub walne zgromadzenie. Statut pozwanej Spółdzielni – w § 49 ust. 1 pkt 6 i § 52 ust. 1 – powierzył powoływanie i odwoływanie członków zarządu radzie nadzorczej. Jednakże zgodnie z art. 49 § 4. Walne zgromadzenie może odwołać tych członków zarządu, którym nie udzieliło absolutorium (art. 38 § 1 pkt 2), niezależnie od tego, który organ stosownie do postanowień statutu wybiera członków zarządu.

W porządku obrad walnego zgromadzenia pozwanej Spółdzielni została zapowiedziana kwestia podjęcia uchwały o udzieleniu członkom zarządu absolutorium i uchwała o takim przedmiocie została poddana pod głosowanie jako uchwała nr 6. Z wyjątkiem części 11 WZ osoby uczestniczące w poszczególnych częściach WZ opowiedziały się przeciwko udzieleniu absolutorium. W takiej sytuacji na bieżąco zgłaszane były wnioski o przystąpienie do głosowania nad odwołaniem członków zarządu. Głosowanie odbyło się w ramach 9 z 11 części WZ, oprócz części 6 i 11. Brak udzielenia absolutorium upoważnia walne zgromadzenie do podjęcia od razu – w ramach tych samych obrad – decyzji o odwołaniu członków zarządu mocą własną, bez potrzeby odwoływania się do statutowej konstrukcji odwołania członków zarządu przez ten organ, który ich wybrał, czyli rady nadzorczej.

Czym innym jest zatem podjęcie przez samo walne zgromadzenie uchwały o odwołaniu członków zarządu (która jest konsekwencją odmowy udzielenia absolutorium) czym innym zaś skierowanie do rady nadzorczej wniosku lub zalecenia co do odwołania członków zarządu. Tym samym powód trafnie wywodzi, że podczas obrad drugiej części walnego zgromadzenia została poddana pod głosowanie i przegłosowana inna uchwała dotycząca członków zarządu, bowiem zamiast ich odwołania uczestnicy zebrania głosowali nad zwróceniem się do rady nadzorczej o podjęcie takiej decyzji. Nawet, jeżeli przyjąć, że członkowie tej części walnego zgromadzenia zmiierzali do osiągnięcia końcowego efektu w postaci usunięcia ze składu zarządu Spółdzielni osób, wobec których wyrazili brak dalszego zaufania,

odmawiając im udzielenia absolutorium, to jednak intencję tę oddali innym oświadczeniem woli, inną czynnością prawną, niż odwołanie, do którego byli umocowani.

Tym samym niedopuszczalne było zsumowanie przez Kolegium Walnego Zgromadzenia pozwanej głosów oddanych podczas 2 części WZ jako dotyczących innej uchwały, niż uchwała głosowana w trakcie pozostałych obrad.

Zatem biorąc pod uwagę wyniki głosowania nad odwołaniem zarządu w poszczególnych

częściach WZ należy stwierdzić, że:

- za odwołaniem R. K. głosowało 378 osób (63/I + 18/III + 46/IV + 31/V + 56/VII + 68/VIII + 56/IX + 40/X)
- za odwołaniem J. L. głosowały 383 osoby (64/I + 19/III + 47/IV + 31/V + 56/VII + 70/VIII + 57/IX + 39/X),
- za odwołaniem R. S. głosowały 373 osoby (58/I + 19/III + 47/IV + 32/V + 56/VII + 69/VIII + 52/IX + 40/X).

Nietrafnie powód argumentował, iż oddanie w pierwszej części obrad głosów w trybie głosowania jawnego wyklucza uwzględnienie oddanych głosów. Głosowanie jawne w miejsce tajnego jest uchybieniem regułom postępowania, ale nie oznacza, iż osoba głosująca w ogóle nie zajęła w sprawie stanowiska, czyli nie złożyła oświadczenia woli składającego się na uchwałę walnego zgromadzenia. Uchybienie to może przemawiać za nieważnością uchwały, nie zaś za jej nieistnieniem.

Większość niezbędna do odwołania członków zarządu pozwanej Spółdzielni przez walne zgromadzenie wynosi na podstawie § 36a ust. 1 statutu pozwanej 2/3 osób biorących udział w głosowaniu. Również powoływany przez powoda przepis art. 8<sup>3</sup> ust. 9 usm stanowi o wymogu uzyskania odpowiedniej większości spośród ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Przepis ten należy traktować jako *lex specialis* w stosunku do art. 35 § 4 prawa spółdzielczego (por. przywołany w pozwie wyrok SA w Warszawie z dnia 19.04.2011 r., VI ACa 1886/10), stanowiącego, że, jeżeli statut nie stanowi inaczej, przy obliczaniu wymaganej większości głosów dla podjęcia uchwały przez organ spółdzielni uwzględnia się tylko głosy oddane za i przeciw uchwale. Sformułowanie o ogólnej licznie członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu należy odnosić jednakże nie do wszystkich, którzy byli obecni na walnym zgromadzeniu, tj. pobrali mandaty upoważniające do głosowania, wysłuchali wniosków, nawet sami zabrali głos, ale nie przystąpili do aktu wyrażenia woli, jakim jest oddanie głosu nad proponowanymi w porządku obrad uchwałami. Walne zgromadzenie spółdzielni jest jej organem uchwałodawczym, jego obrady służą podejmowaniu decyzji w formie uchwał, a przez to realizacji prawa członków spółdzielni do wpływania na funkcjonowanie spółdzielni. Celem obrad walnego zgromadzenia jest podejmowanie uchwał, a efektywny udział w obradach tego organu to udział w podejmowaniu tychże uchwał. Zatem pod pojęciem „ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu” w rozumieniu art. 8<sup>3</sup> ust. 9 usm należy rozumieć ogólną liczbę członków biorących udział w głosowaniu nad uchwałą. Wobec tego przy ustaleniu ilości osób uczestniczących w głosowaniu nad odwołaniem członków zarządu należy uwzględnić liczbę osób, które oddały głosy za i przeciw uchwale, ale także wstrzymały się od głosu. Takie właśnie stanowisko wyraził SA w W. w przywołanym w pozwie wyroku z dnia 10.01.2014 r., I ACa 1312/13, który to wyrok został, jak się wydaje, źle odczytany przez pełnomocnika powoda, albowiem nie może być mowy o zaliczeniu także tych obecnych na zgromadzeniu, którzy jednak w ogóle nie głosują. Z kolei nietrafna była również argumentacja zawarta w odpowiedzi na pozew odwołująca się do stanowiska zajętego przez SN w wyroku z dnia 15.06.2011 r., V CSK 405/10, OSNC 2012/2/14, który to wyrok nie odnosił się do art. 8<sup>3</sup> ust. 9 usm, tylko do art. 8<sup>3</sup> ust 6 regulującego kwestię zawiadomienia o walnym zgromadzeniu.

Przy obliczaniu ilości biorących udział w głosowaniu należy wziąć pod uwagę uczestników części drugiej WZ, którzy zajmowali stanowisko w przedmiocie odwołania członków zarządu, ale głosowali nad uchwałą o odmiennej treści, uczestników części szóstej WZ, którzy podjęli decyzję o nieprzystąpieniu do odwołania członków zarządu, ale ocenili wniosek w tym przedmiocie, a także uczestników części jedenastej WZ, którzy nie głosowali nad odwołaniem, ale w ogóle brali udział w głosowaniach nad uchwałami tego zgromadzenia.

W głosowaniu nad odwołaniem członków zarządu wzięło udział:

- w stosunku do R. K. – 599 osób (72/I, 54/II, 36/III, 58/IV, 44/V, 41/VI, 65/VII, 87/VIII, 66/IX, 69/X, 7/XI),

- w stosunku do J. L. – 602 osoby (74/I, 55/II, 35/III, 58/IV, 44/5, 41/VI, 65/VII, 87/VIII, 66/IX, 69/X, 7/XI),

- w stosunku do R. S. – 597 osób (68/I, 56/II, 36/III, 58/IV, 44/V, 41/VI, 65/VII, 87/VIII, 66/IX, 69/X, 7/XI).

Tym samym kwestionowana przez powoda uchwała nie uzyskała wymaganej większości 2/3 głosów, która wynosiła odpowiednio: 400 głosów, 402 głosy i 398 głosów. Wyniku tego nie zmieniloby odliczenie 7 osób z ostatniej części zgromadzenia, na której kwestia odwołania nie została poddana pod głosowanie. Wówczas większości wyniosłyby bowiem: 395 (2/3 x 592), 397 (2/3 z 595), 394 (2/3 z 590).

Zatem, skoro przedmiotem obrad podczas wszystkich części walnego zgromadzenia pozwanej Spółdzielni nie był projekt uchwały w przedmiocie odwołania członków zarządu o takiej samej treści i znaczeniu (odwołanie członka zarządu) oraz skoro uchwała o odwołaniu członków zarządu oznaczona nrem (...) nie uzyskała wymaganej statutem Spółdzielni kwalifikowanej większości 2/3 głosów przewidzianej w § 36a ust. 1 statutu pozwanej, uzasadniony jest wniosek, iż uchwała ta nie została podjęta.

To zaś oznacza uwzględnienie żądania zgłoszonego przez powoda w pierwszej kolejności, czyli żądania ustalenia nieistnienia uchwały.

Nawet jednak, gdyby istniały podstawy do przyjęcia, że uchwała ta osiągnęła wymaganą większość, co mogłoby zostać ustalone w wypadku pominięcia przy ustaleniu ogólnej liczby głosów osób, które nie przystąpiły do głosowania konkretnie nad odwołaniem członków zarządu w części szóstej WZ, to wówczas istniałaby podstaw do stwierdzenia nieważności uchwały, a to z uwagi na naruszenie wymogu tajności głosowania w jednej z części walnego zgromadzenia. Zgodnie bowiem z art. 35 § 2 prawa spółdzielczego wybory do organów spółdzielni dokonywane są w głosowaniu tajnym spośród nieograniczonej liczby kandydatów; odwołanie członka organu następuje także w głosowaniu tajnym. Zachowanie wymogu tajności głosowania w sprawach osobowych, w szczególności wyborach do organów spółek lub spółdzielni, jest istotną gwarancją dla swobody podejmowania decyzji przez członków struktur korporacyjnych. W wyroku z dnia 26.05.1999 r., III CKN 261/98, OSNC 2000/1/7, wydanym wprawdzie na tle art. 411 kh, czyli dotyczącym spółki akcyjnej, ale niewątpliwie mającym wartość także w stosunku do spółdzielni, Sąd Najwyższy uznał, że naruszenie obowiązku tajnego głosowania przy wyborach na walnym zgromadzeniu stanowi z reguły uchybienie mające wpływ na wynik wyborów, a zatem jest wystarczającą podstawą do skutecznego zaskarżenia podjętej w ten sposób uchwały wyborczej. Wykluczenie tą drogą głosów oddanych za odwołaniem członków zarządu spowodowałoby, że uchwała nie osiągnęłaby wymaganej większości 2/3 głosów, a zatem wadliwe (sprzeczne z prawem) głosowanie wywarło wpływ na podjęcie uchwały, co jest warunkiem skutecznego zaskarżenia uchwały w przypadku naruszenia reguł formalnych rządzących przebiegiem walnego zgromadzenia.

Nietrafne było natomiast zgłoszenie w dalszej kolejności ewentualnego żądania uchylenia uchwały. Uchylenie uchwały jest bowiem – na podstawie art. 42 § 3 prawa spółdzielczego – konsekwencją sprzeczności z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzenia w interesy spółdzielni albo celu pokrzywdzenia jej członka. Na takie okoliczności powód nie powołał się. Nie wskazał też, jakie konkretnie naruszenia statutowych wymagań formalnych w zakresie podejmowania uchwał przez walne zgromadzenia miały wpływ na fakt podjęcia i treść uchwały. Tymczasem podstawą żądania uchylenia uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mogą być zarówno zarzuty merytoryczne, jak i formalne, te ostatnie jednak o tyle, o ile wadliwość miała lub mogła mieć wpływ na treść uchwały (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.01.2007 r., I CSK 335/06). Trzeba jednak dodać, iż myli się pełnomocnik powoda, wiążąc uchybienia formalne wyłącznie z żądaniem uchylenia uchwały. Mogą bowiem zaistnieć uchybienia przepisom prawa regulującym przygotowywanie, zwoływanie, przebieg walnego zgromadzenia i głosowanie nad uchwałami, które mogą stanowić podstawę do żądania stwierdzenia nieważności uchwały, jeżeli wywarły wpływ na podjęcie lub treść uchwały (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 05.10.2011 r., IV CSK 664/10, z dnia 26.03.2009 r., I CSK 253/08, z dnia

05.07.2007 r., II CSK 163/07, OSNC 2008/9/104, z dnia 10.03.2005 r., III CK 477/04, Wokanda 2005/7-8, z dnia 08.07.2004 r., IV CK 543/03, z dnia 16.10.2002 r., IV CKN 1351/00, OSNC 2004/3/40, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 01.03.2012 r., I ACa 115/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07.01.2009 r., I ACa 681/08, Apel. W-wa 2010/3/23).

Reasumując Sąd Okręgowy ustalił, że nie istnieje uchwała nr (...) z dnia 10.07.2014 r.

Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W. o odwołaniu R. K., J. L. oraz R. S. z funkcji członków Zarządu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W..

Wobec uwzględnienia powództwa powodowi jako wygrywającemu sprawę przysługuje na podstawie art. 98 kpc zwrot kosztów procesu obejmujących opłatę od pozwu w kwocie 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając powyższe na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.